

# bryska, Nie tęsknię za nikim

Inni się kochają i tęsknią, gdy trzeba się rozstać  
Nocą spać nie mogą, bo miłość to sprawa nieprosta  
Czasem mówią dużo, a czasem do siebie wzdychają  
W kwietniu, w maju

Ja nie tęsknię za nikim  
I nie kocham nikogo  
Robię to, na co właśnie mam ochotę  
Noszę z wiśni kolczyki  
Chodzę jaką chcę drogą  
Napotkanym znajomym głupstwa plotę

Jak ta głupia miłość codziennie nam życie utrudnia  
Zakochani pół dnia się kłócą i godzą się pół dnia  
Spojrzeć im nie wolno wokoło, bo zazdrość na straży  
Koniec marzeń

Ja nie tęsknię za nikim  
I nie kocham nikogo  
Robię to, na co właśnie mam ochotę  
Noszę z wiśni kolczyki  
Chodzę jaką chcę drogą  
Napotkanym znajomym głupstwa plotę

Ja nie tęsknię za nikim  
I nie kocham nikogo  
Robię to, na co właśnie mam ochotę  
Noszę z wiśni kolczyki  
Chodzę jaką chcę drogą  
Napotkanym znajomym głupstwa plotę